

Petycja

mieszkańców sołectw: Klasaka Dużego, Klasaka Małego, Maręży, Krzyża, Brzozówki
położonych w powiecie wieluńskim.

Stanowczo nie wyrażamy zgody na budowę przemysłowej chlewni na 40 tysięcy świń, która ma powstać w bezpośrednim sąsiedztwie naszych domostw.

Czujemy się poszkodowani, gdyż będziemy narażeni na bezpośrednie oddziaływania przewidzianej budowy co wiąże się z zagrożeniem naszego zdrowia.

Protest wynika z następujących przyczyn:

Zostaliśmy pominięci w drodze wydania pozwolenia na budowę tak olbrzymiej inwestycji, która bezpośrednio będzie wpływać na nasze życie.

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 09.11.2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko zamierzona inwestycja zaliczona została do kategorii pierwszej, tj. przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko.

Chcemy wiedzieć, czy inwestor przedstawił obowiązkowy raport o środowiskowych uwarunkowaniach w ramach oceny oddziaływania na środowisko i czy uzyskał pozwolenie zintegrowane, bo takie są wymogi w przypadku tak dużej chlewni.

Uzasadnienie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach musi zawierać informacje o sposobie wykorzystania uwag i wniosków zgłoszonych w związku z udziałem społeczeństwa oraz informacje dotyczące konieczności wykonania analizy po realizacyjnej. Pytanie dlaczego nie mieliśmy szansy ustosunkowania się na tym etapie procedowania urzędniczego.

Domagamy się, aby w postępowaniach, w których obowiązkowe jest umożliwienie udziału społeczeństwa włączenie organizacji ekologicznych, którym przysługuje prawo wzięcia udziału w postępowaniu na prawach strony.

Nasze nieruchomości graniczą bezpośrednio z planowanym przedsięwzięciem są narażone na powodowane przez nie uciążliwości (odór, zagrożenie mikrobiologiczne i niżej wymienionych). A nawet gdyby były dalej oddalone nasz głos powinien być wysłuchany.

Uważamy, że w toku podejmowania decyzji o pozwoleniu na budowę brała udział nie mająca uprawnień do jej wydania Pani Lidia Dudek, były Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Wieluniu. Osoba legitymująca się wcześniej nadanymi bezprawnie uprawnieniami budowlanymi. 27 września 2016 r. została odwołana z zajmowanego stanowiska przez Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Łodzi.

Nasze obawy wynikają z powodu bardzo dużej koncentracji chowu trzody chlewnej w przyjętej technologii przemysłowej (bezściółkowej), wg rozporządzenia Rady Ministrów już chów 210DJP zaliczany jest do kategorii przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko.

Nie prawdą jest, że w pobliżu przewidzianej w planach inwestycji nie ma żadnych domostw. I że inwestycja nie będzie utrudniać życia jeśli chodzi o nieprzyjemne zapachy, jak twierdzi sołtys wsi Młynisko Eugeniusz Przebierała. Ziemia inwestora kończy się bezpośrednio pod oknami mieszkańców wsi Brzozówki. Nie można mówić o 750 metrach odległości! A co w bezpośrednim sąsiedztwie inwestor planuje postawić, nikt nie wie. Czy mają się obawiać budynków inwentarskich z przeznaczeniem do tuczu trzody chlewnej, czy zbiornika na gnojownicę, a może ma tam powstać zbiornik na ścieki bytowe?

Przy tak olbrzymiej koncentracji tuczu trzody chlewnej, przy technologii przemysłowej wydobywający się fetor w sposób trwały pogorszy jakość naszego życia i może mieć niekorzystny wpływ na nasze zdrowie. Przecież gnojowica emituje blisko 400 gazów w tym amoniak, siarkowódór, metan, tlenki azotu, dwutlenek węgla itp. Lotny, trujący amoniak ma tę właściwość, że unosi się znad terenu hodowli, aby ulec skropleniu i zmieszać się z azotem znajdującym się już w jeziorach i rzekach. Ferma 25 tysięczna wydziela w ciągu godziny ok. 10 kg amoniaku, co powoduje wzrost jego stężenia na obszarze 600 km².

Budowa wieloprzemysłowej tuczarni to zagrożenie mikrobiologiczne i ekologiczne. Do wód gruntowych jak i głębinowych mogą przedostać się chorobotwórcze bakterie gronkowca, paciorkowca, pałeczki z grupy Coli, laseczki różycy, i jeszcze prątki gruźlicy, wirusy pryszczycy, różne grzyby i organizmy pasożytnicze (np. tasiemce).

Faktem jest, że dochodzi do przemieszczania się zanieczyszczeń wraz z powietrzem. To zagrożenie dla naszego zdrowia: biegunka, bóle głowy, alergie, astma, zapalenie spojówek, nadmierne łzawienie i obniżenie ogólnej odporności i inne. czyli realna zachorowalność na różne choroby i przedwczesna śmierć.

Obawiamy się stosowanego w tuczu świń antybiotyków, które uważa się jako przyczynę SEPSY wywoływanej bakteriami odpornymi na antybiotyki. Czy mamy się czego bać? Chyba tak!

Gnojowica powoduje eutrofizację wód azotem i fosforem. Co może skutkować poważnym zatruciem naszej wody pitnej.

Nie będziemy mogli skorzystać z wybudowanych przez siebie studni głębinowych. Ocieplający się z roku na rok klimat wymusza na nas do szukania tego sposobu pozyskania wody. To będzie konieczność!

Wiadome jest także, że związki azotu i mocznika przekształcają się w bardzo toksyczne azotyny, biorące udział w postaniu rako- białaczkotwórczych związków. Nawożenie gnojowicą musi uwzględniać szereg aspektów – jakość samej gnojowicy, skład frakcji gleby na którą jest wylewana, jej przepuszczalność, jej stosunki wodne, rodzaj upraw rolnych, roślinność na niej występująca, warunki pogodowe. Brak równowagi przyrodniczej może doprowadzić do nieodwracalnych szkód w ekosystemie.

A co z naszymi dziećmi, czy nie mają prawa być zdrowe! Jaką przyszłość mamy zapewnić naszym następcom. Choroby! i Odór! Lekooporność ! – bo masowo użyte antybiotyki w hodowli rozniesie wiatr, a my to wchłonimy.

Chcemy wiedzieć:

czy została podjęta analiza wpływu przyszłych skutków wydalanego przez trzodę amoniaku, metanu czy siarkowodoru na tereny oddziaływania.

czy inwestor planuje utylizację padniętych zwierząt, resztek po kastracji knurów czy ogonków prosiąt itp. Czy przez spalanie katalityczne? Jeżeli tak, to gdzie będzie wysypywany popiół? A co ze szkodliwymi gazami, które będą rozchodzić się w postaci odoru nie do zniesienia.

Zasadniczy problem istnieje z zagospodarowaniem gnojowicy. Budowa biogazowni? Czy ma powstać kolejne źródło odoru? Mamy prawo wiedzieć, co nam jeszcze zagraża.

Mamy prawo rozwijać się np. założyć gospodarstwa agroturystyczne czy rolnictwo ekologiczne. Chcemy podzielić się walorami naszej ziemi z innymi, pragnącymi wytchnienia od zgiełku dużych miast. Nasza gmina to realna enklawa dla dzikiej

zwierzyny. Chcemy zapraszać na nasz teren i dzielić się czystym powietrzem i chwalić się tym co najcenniejszego posiadamy z fauny i flory.

Ta inwestycja to ograniczenie rozwoju naszej gminy. Chcemy żyć w czystym środowisku i jeść nieskażone produkty rolne!

Co się stanie z istniejącymi już szlakami pieszymi, rowerowymi, które przebiegają przez nasze gminy. Szlaki turystyczne zostaną zamknięte. Czy ktokolwiek zobaczy zaproszenie typu: „Już w najbliższą niedzielę, 18 września odbędzie się Rodzinny Piknik Rowerowy organizowany przez Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Skomlińskiej” ?

Odczujemy spadek cen naszych nieruchomości. Kto będzie chciał mieszkać w sąsiedztwie przemysłowej tuczarni.

Program Rozwoju turystyki w województwie łódzkim na lata 2007-2020 wydany na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi zwraca uwagę, że „Województwo łódzkie charakteryzuje się najmniejszą w kraju lesistością – wskaźnik ten, na poziomie ponad 20%, plasuje region na 18 miejscu w Polsce. Najwięcej lasów znajduje się w południowej i wschodniej części województwa” To wzbudza nasze największe zaniepokojenie, bo właśnie wsie położone są w regionie szczególnie zalesionym. Dlatego niezrozumiałym jest fakt podjęcie tak szkodliwej decyzji. Nasze tereny to „Obszary uznane za tereny o wyjątkowych walorach przyrodniczych, kulturowych, krajobrazowych, estetycznych itp.” oraz to „Korytarz ekologiczny o randze krajowej – doliny rzek: Pilicy, Rawki, Bzury, Neru, Warty i Prosnicy” czy ze wspomnianych wyżej walorów ma skorzystać trzoda chlewna?, a we wnioskach programu napisano „Zróżnicowanie środowiska naturalnego oraz dbałość o jego ochronę dają podstawy do rozwijania turystyki edukacyjnej dzieci i młodzieży oraz turystyki krajoznawczej”.

Biorąc pod uwagę powyższe, żądamy uchylenia podjętej decyzji z dnia 16 sierpnia 2016 r. o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu zezwolenia na budowę tego obiektu, który ma powstać w obrębie Młyniska, gmina Biała.

Mieszkańcy wsi:

Klasaka Dużego, Klasaka Małego
Maręży, Krzyża i Brzozówki

Pismo i lista podpisów została przekazana Staroście Wieluńskiemu.

Liczba podpisów: 782 osób

Do wiadomości otrzymują:

1. Starostwo Powiatowe w Wieluniu Starosta Wieluński Andrzej Stępień
Pl. Kazimierza Wielkiego 2 ; 98-300 Wieluń
2. Urząd Miasta Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa
pl. Kazimierza Wielkiego 1; 98-300 Wieluń
3. Wójtowie gmin: Skomlin
Łubnice
Biała